

Maria Zielińska

Instytut Socjologii
Wyższa Szkoła Pedagogiczna
w Zielonej Górze

RADY UDZIELANE POTOMSTWU JAKO WSKAŹNIK ŻYCIOWYCH DOŚWIADCZEŃ RODZICÓW

Rodzice udzielając swoim dzieciom porad życiowych kierują się własnymi doświadczeniami, doświadczeniami swoich bliższych i dalszych krewnych i znajomych, a także pewnymi wyobrażeniami na temat różnych przeszkód mogących zagrażać ich potomstwu. Treść porad może być wskaźnikiem własnych przeżyć i indywidualnych losów rodziców.

W artykule zostaną przedstawione wyniki badań empirycznych, wskazujących zależności między wybranymi zmiennymi charakteryzującymi rodziców (stopniem zadowolenia z różnych dziedzin życia i pożądanym modelem osiągnięć życiowych) a treścią porad udzielanych potomstwu. Zanim zostaną zaprezentowane wyniki badań, wskazane zostaną niektóre teoretyczne przesłanki, skłaniające do przyjęcia założenia o występowaniu takich zależności.

Istotne wydaje się wskazanie na socjologiczne koncepcje przebiegu życia, koncepcje faz życia i koncepcje transmisji międzypokoleniowej w rodzinie. Perspektywa metodologiczna cyklu życia umożliwia pełną analizę przemian dokonujących się w świadomości jednostek. W założeniach tej metody badawczej występuje propozycja poznania całej biografii jednostek. Ważne jest określenie fazy rozwojowej – etapu, w którym znaleźli się badani respondenci w momencie badania. Każda faza niesie ze sobą inne role społeczne, niektóre z nich są znane jednostce od momentu urodzenia, inne poznaje i wypełnia w ściśle wyznaczonym (przez dany krąg kulturowy) czasie: „Biografia jednostkowa stanowi następstwo etapów będących pewną całością, jedną płaszczyzną, wyznaczona takimi zdarzeniami, jak: narodziny, kolejne szczeble edukacji, dojrzałość, małżeństwo, awans zawodowy, specjalizacja, macierzyństwo lub ojcostwo itp. Wszystko odbywa się w tle większych kręgów społecznych oraz tworzonych przez nie instytucje, które zresztą także zmieniają się w czasie” (Worach-Kardas H, 1988, s. 3).

Istotne wydaje się zwrócenie uwagi autorki na role instytucji w cyklu życia. Życie każdej jednostki jest nie tylko ciągiem dokonujących się zmian psychicznych, fizycznych, biologicznych i społecznych (w rozumieniu nadawania jednostce coraz to nowych ról społecznych), ważne wydaje się, iż zmiany te dokonują się w otoczeniu instytucji. One to narzucają jednostce nie tylko role społeczne, ale także sposoby ich wypełniania. Każda faza życia przebiega w otoczeniu różnych instytucji, i wcześniejsze doświadczenia jednostki są przez te instytucje weryfikowane. Kręgi rodzinne kształtują pierwotny obraz instytucji, z którymi jednostka prawdopodobnie zetknie się w swoim dorosłym życiu, wpisują ten obraz w pierwotny habitus jednostki, przez co staje się on elementem całego kompleksu interioryzacji. Bezpośrednie zetknięcie się z tymi instytucjami, a także z nowymi, które pojawiają się w życiu każdego pokolenia staje się swoistym egzaminem każdej jednostki z „dorobności”. Można zakładać, iż w poradach życiowych udzielanych potomstwu instytucje występują w perspektywie własnych doświadczeń (np. rodzice mogą przestrzegać dzieci przed „groźną” policją, lub mówić o „uczciwej” policji w zależności od własnych doświadczeń z tą instytucją). Rodzice udzielając porad życiowych swojemu potomstwu mogą odwoływać się do przeszłych doświadczeń oraz do istniejących standardów zobowiązań społecznych. Na ich drodze życiowej pojawiały się instytucje oświatowo- edukacyjne, instytucje ekonomiczne, ochrony zdrowia i interesów publicznych itd. Korzystali z tych instytucji w różnym stopniu, znaczenie niektórych doceniają dopiero po latach i udzielając porad życiowych pragną, by ich dzieci wcześniej dostrzegły ich rolę (np. szkoły). Instytucje określają i ograniczają szereg wyborów jednostek. Dostarczają jednostkom poczucia stabilności i jednocześnie redukują niepewność we wszelkiego typu transakcjach społecznych. „Instytucjonalizacja jest zasadniczo procesem kognitywnym, zaś normatywne zobowiązania (...) wpisują się w życie społeczne jako fakty, które jednostki muszą brać pod uwagę” (Di Maggio i Powell, 1991).

Rodzice przygotowując swoje dzieci do ról społecznych czynią to z pozycji znaczących innych: „Pojedynczemu aktorowi społecznemu, w toku jego ontogenetycznego rozwoju, świat społeczny jawi się za pośrednictwem filtru wymodelowanego przez znaczących innych. (...) Szczególnie istotna jest więź emocjonalna, która w fazie socjalizacji warunkuje wręcz możliwość pomyślnego przejmowania zachowań, postaw i ról znaczących innych. Tak rozumiany proces socjalizacji pierwotnej osiąga swój cel w momencie, gdy jednostka zdolna jest kształtować swój stosunek do świata w kategoriach zgeneralizowanego innego. Należy dodać, iż podstawowym narzędziem, dzięki któremu dokonują się owe procesy, jest język, zapewniający możliwość przyswojenia podstawowych schematów interpretacyjnych i motywacyjnych”. (Manterys A., 1997, s. 56-57) Rady udzielane przez rodziców mogą spełniać rolę drogowskazów, mogą być przestrożami, mogą zawierać szczegółowe wskazówki

praktyczne, a także ogólne maksymy życiowe. Ważny jest fakt, iż między osobami udzielającymi porad i przyjmujących te porady istnieje więź emocjonalna. Ta właśnie więź jest fundamentem funkcji emocjonalno-ekspresyjnej, jednej z pięciu funkcji socjopsychologicznych (por. Tyszka Z., Wachowiak A., 1997, s. 55). „Prawidłowo ukształtowana rodzina jest dla normalnej jednostki tzw. grupą odniesienia, z którą świadomie i mocno identyfikuje się ona jako członek i reprezentant, współtworzy i przyjmuje kulturowane w niej poglądy, postawy, obyczaje, wzory zachowania i postępowania. Reguły i nakazy życia rodzinnego stają się zinternalizowanymi regułami i nakazami jej członka.” (tamże, s. 57) W analizie świadomości rodzinnej znacząca wydaje się propozycja Z. Tyszki, by wprowadzić pojęcie „świadomościowego modelu” dla odróżnienia od idealizacyjnego modelu (Kłoskowska A. 1962), czy hipotetycznego modelu. Podobny pogląd wyraża Gołdyka L. twierdząc, iż: „odniesienie jest procesem świadomościowym, swoistą interakcją symboliczną, interakcją przekonań deskryptywnych z deskryptywnymi i aksjologicznych z deskryptywnymi w kontekście podmiotowym i przedmiotowym” (Gołdyka L., 1994, s. 49). Składnikami interakcji symbolicznej są interpretacja i definicja, czyli przekazanie sygnałów innym aktorom, jak zamierza się działać. Mogą to być także sygnały wskazujące, jak inni powinni działać. W tej perspektywie nakazy i wzory zachowań zwerbalizowane w postaci rad życiowych można traktować jako komponenty świadomościowego modelu analizy.

To, w jakim stopniu rady udzielane przez rodziców zostaną wykorzystane przez ich dzieci stanowi odrębny problem. W społeczeństwie postindustrialnym, postfiguratywnym w dobie ponowoczesności na ogół dzieci podążają własnymi drogami, ich „doradcy” życiowi to bohaterowie seriali telewizyjnych, postacie kreowane przez środki masowego przekazu czy inne osoby pochodzące z otoczenia jednostek. Rady udzielane przez rodziców wydają się niedostosowane do rzeczywistości nowego pokolenia, czasami wręcz archaiczne. W prezentowanych badaniach potraktowano rady udzielane potomstwu jako wskaźnik sukcesów i potknięć życiowych rodziców, a nie jako element świadomości i wiedzy dzieci.

Poddani badaniom absolwenci wyższej uczelni, poza wchodzeniem w role zawodowe, wchodzili w nowe role rodzinne – małżonka i rodzica. W momencie pierwszego badania (przełom lat 80. i 90.) znajdowali się w fazie wczesnej dorosłości, w momencie drugiego badania znajdowali się w fazie dorosłości. Faza wczesnej dorosłości niesie ze sobą spiętrzenie zadań, co zmusza nieraz do trudnych wyborów i połowicznych działań na rzecz niektórych wartości, nawet, gdy w pełni uznaje się ich rangę. Typowy, zwłaszcza dla małżeństw pracujących jest tu konflikt ról pracowniczych, zawodowych i rodzicielskich. Zjawisko to znajdowało potwierdzenie w badaniach empirycznych, gdy respondenci mówili o swoim niezadowoleniu z realizacji własnych zainteresowań i jednocześnie wskazywali na konieczność „odłożenia” tej dziedziny swojej

aktywności na czas późniejszy. Dokonywane w tej fazie wybory noszą „piętno” ostatecznych i nieodwracalnych: np. wybór roli zawodowej, wybór partnera życiowego, założenie rodziny itp. Jednostka broni się przed takimi wyborami, czując jednocześnie społeczny nacisk, by w końcu ich dokonać. Wielu badaczy dostrzega dramatyzm tej fazy życia (m. in. Pietrasiński Z., Erikson E., Kohli M., Hoerning E.M. i inni). Kohli uznał, iż przeżycie bezpowrotności staje się ważną charakterystyką upływu życia: „(...) istotność i konsekwencje tego przeżycia zależą od aktualnego w danej fazie wzoru bądź schematyzacji „czasu życia”. Ów czas może być jego zdaniem, pojmowany w kategoriach „zasobów”, z których należy czerpać, by osiągnąć zamierzone cele; może być także „zadaniem”, tzn. wyobrażać etapy rozwoju osobistego, samoekspresji (bez formułowania doraźnych planów). Trzeci model – „trwanie – oznacza nastawienie na życie chwilą – możliwie przyjemne, unikając trudności”. (Kohli M., za Prawda M, 1987, s. 219) Każdy z tych modeli może być konsekwencją usłyszanych i stosowanych rad życiowych.

Rady udzielane przez rodziców stanowią też mogą zinterioryzowany składnik „kompetencji biograficznej” ich dzieci tj. umiejętności dokonywania wyborów i podejmowania decyzji. O ile w dawnych społeczeństwach patriarchalnych, prefiguratywnych, bieg życia jednostki był przewidywalny, to współcześnie przebieg konkretnej biografii zda się stanowić realizację jednej z możliwych ścieżek w „labiryncie biograficznym”. Podstawowymi składnikami „kompetencji biograficznej” są: 1) wiedza autokreacyjna, wspomagająca rozwój i kierowanie życiem: – społeczna – w formie wiedzy zarówno naukowej jak i potocznej, przechodzącej z rodziców na dzieci itp. (także w formie rad życiowych), – indywidualna – w postaci spostrzeżeń i uogólnień czynionych przez każdego na podstawie własnych doświadczeń, (przekazywanych później własnemu potomstwu w postaci rad życiowych), 2) myślenie biograficzne, podporządkowane problematyce kierowania życiem i rozwojem. (por. Pietrasiński Z., 1990).

Absolwenci Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze poddani byli badaniom w ostatnim okresie I fazy, w pierwszym okresie II fazy i w drugim okresie II fazy. Pierwsze badania przeprowadzono, gdy respondenci byli studentami (przełom lat 80. i 90). Nabywali kompetencje do pełnienia przyszłych ról – zawodowych, rodzicielskich i społecznych. Studia wyższe łączą proces socjalizacji i profesjonalizacji, należą do instytucji promocji, których „wewnętrzna organizacja (...) wymaga spełnienia czynności mniej złożonych, roli społecznej mniej skomplikowanej, aby uzyskać uprawnienia formalne do wykonywania bardziej złożonych czynności, do podjęcia bardziej skomplikowanej roli społecznej. Przy czym uprawnienia raz nadane raczej nie są anulowane nawet, gdy nowy standard wymagań przekracza możliwości tego, komu uprawnienia są już nadane”. (Hajduk E., Orzełek-Bujak R., 1993). Drugi etap badań przeprowadzono, gdy absolwenci wykonywali pracę zawodową

(1988/1989). Absolwenci uczelni wyższej uzyskują patent na wykonywanie roli zawodowej. Następuje w ich życiu okres samodzielności życiowej, który Pietrasiński nazywa „wczesną dorosłością”. Jest to (...) „okres pełni sił fizycznych i sprawności intelektualnej, okres samodzielności życiowej i twórczej ekspansji prowadzącej jednostkę do samorealizacji w pracy zawodowej, małżeństwie, wychowaniu dzieci. W tej najbardziej aktywnej epoce życia człowiek podejmuje najważniejsze decyzje i ustala swe miejsce w społeczeństwie, kształtuje swą karierę zawodową i z czasem osiąga w niej punkt kulminacyjny.” (Pietrasiński Z., 1990) Pietrasiński podkreśla, iż jest to najbardziej „burzliwy i dramatyczny” okres życia człowieka, w którym sukcesy przeplatają się z silnymi stresami, wybory noszą „piętno nieuchronności” (Kohli M.), a przecież chodzi tu o młodego człowieka, który we wszystkich ważniejszych rolach podejmowanych w tym okresie występuje jako nowicjusz. Dysponuje co prawda wzorami biografii wykształconymi przez społeczeństwa uprzemysłowione, ponowoczesne; często w jego działaniach widoczny jest wpływ „zakodowanego” mu wzoru biografii na proces podejmowania decyzji. Wszak w „instytucjonalnym układzie tych społeczeństw obecne są instytucje wyspecjalizowane w tworzeniu jednostce warunków do podejmowania decyzji o wyborze wzoru biografii i warunków do realizacji dokonanego wyboru.” (Hajduk E., Orzełek-Bujak R. op.cit., Hajduk E. 1996). Takimi instytucjami są m.in. przedszkole, szkoła, uczelnia, różnego rodzaju kursy przygotowawcze itp. Uczelnia stanowi specyficzną instytucję, w której przede wszystkim (z założenia) przygotowuje się jednostkę do pełnienia ról zawodowych. Możliwe jest podjęcie w tym czasie przez jednostkę ról rodzinnych, co coraz częściej ma miejsce szczególnie wśród studentów starszych lat studiów. Łączenie ról studenta, małżonka i rodzica, a ostatnio coraz częściej pracownika może powodować wiele napięć: „Stosunki w roli widzi się jako ciąg transakcji w roli i jego ciągły proces wyboru między alternatywnymi zachowaniami w roli, w których każda jednostka dąży do redukcji swojego napięcia w roli”. (Szmata J., 1979, s. 164) Z problemem konfliktu ról, wynikającego z wielości ról wiąże się problem funkcjonalnej i strukturalnej autonomii jednostki. Funkcjonalna autonomia jednostki polegająca na uniezależnieniu się struktury (lub jednostki) od struktur (lub jednostek), z którymi znajduje się ona w bezpośredniej interakcji, oraz strukturalna, która polega na zdolności do przeciwstawiania się naciskom strukturalnym bez podejmowania prób rozrwania tej struktury i równocześnie bez szczególnego narażania się na różnego rodzaju sankcje wydają się wobec siebie komplementarne, co oznacza, iż określone sposoby uzyskiwania autonomii w ramach indywidualnej roli społecznej traktować można jako sposoby i środki wspólne dla obu typów autonomii (por. Szmata J., 1989, s. 202-204). Takie ujęcie problemu może stanowić punkt odniesienia do rozważań, w jakim stopniu w treści rad udzielanych potomstwu znajduje odbicie konflikt ról, czy rozłam w roli, które

to zjawiska miały miejsce w biografii jednostek. Można przypuszczać, iż osoby, które podczas studiów podjęły oprócz roli studenta, rolę rodzica, współmałżonka czy pracownika, i wielość ról powodowała dyskomfort, rozłam, konflikt w rolach, uniemożliwiając wypełnianie tych wszystkich ról zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami, a także zgodnie z oczekiwaniami samej jednostki – to osoby takie udzielając porad swojemu potomstwu, mogą ostrzegać swoje dzieci przed wchodzeniem w inne, niż przypisane w danym momencie biograficznym rolę. Podkreślić należy, iż udzielanie rad może nie mieć żadnego (albo znikome) znaczenia dla odbiorców tych ról (wychodzących z założenia, iż oni w przeciwieństwie do „doradców” dadzą sobie radę); treść tych porad jest (może być) odzwierciedleniem własnych doświadczeń, i w tym kontekście pełnią rolę wskaźników.

W każdym kręgu kulturowym na określonym etapie jego rozwoju społeczno-historycznego dominuje pewien wzór osiągnięć życiowych. Jednostka akceptuje taki wzór w całości bądź częściowo, może też go odrzucać (w tym ostatnim przypadku naraża się na uzyskanie statusu „wykluczonego”). Taki wzór określony został jako „pożądany model osiągnięć życiowych” i występuje jako zmienna niezależna skorelowana z radami życiowymi udzielanymi potomstwu. Drugą przyjętą zmienną niezależną było zadowolenie z różnych sfer życia. Wcześniej poddano badaniom aktywność respondentów w poszczególnych dziedzinach życia. Uznano jednak, iż subiektywna ocena tej aktywności wyrażająca się stopniem zadowolenia będzie silniej wpływała na treść i jakość porad życiowych. Przypuszczać można, iż ludzie zadowoleni ze swojego życia rodzinnego, pracy zawodowej, życia towarzyskiego czy realizacji własnych zainteresowań udzielają swojemu potomstwu innych w treści porad niż ludzie niezadowoleni, mający poczucie porażki, a przynajmniej poczucie braku sukcesu.

Pełna realizacja planowanych zamierzeń (osobistych i zawodowych) powoduje wzrost zadowolenia. Postrzeganie jednostkowej sytuacji jako zadawalającej jest wynikiem wcześniejszych planów życiowych, zamierzeń, hierarchii celów życiowych (por. Mądrzycki T. 1996). Osiągnięcie zamierzonego celu (częstkowego i nadrzędnego) powoduje wzrost zadowolenia. Wyznaczanie, operacjonalizacja i realizacja celów życiowych związane są z całokształtem czynników osobowościowo-środowiskowych, z których wypadkowa tworzy orientację życiową, która z kolei „jest kształtowana i wyzwalana przez określony sposób wartościowania wszystkiego, co składa się na pełny akt działania. Jednostka wartościuje (świadomie lub nieświadomie) podniety wyzwalające motywację, powstałe napięcia psychoneurwowe, zasób wiedzy, na której opiera się dobór środków działania oraz wyobrażone następstwa tych działań, czyli cele, jakie zamierza osiągnąć” (Gańczarczyk A., 1994, s. 35). Między planami życiowymi, stopniem ich realizacji a zadowoleniem z życia (z samego siebie) występuje ścisła zależność. Plany życiowe ludzi mogą różnić się

wieloma cechami czy wymiarami. Różni je treść, wielkość, różnorodność, stopień trudności, realistyczność, rozpiętość czasowa, stopień dostosowania do możliwości realizacyjnych jednostki itp. Człowiek tworzy plany i dobiera środki ich realizacji, aby ustrukturalizować swoje życie, aby nadać mu sens, a w konsekwencji uzyskać zadowolenie z życia (por. Schneider 1976, s. 49-52) Psychologowie i przedstawiciele nauk pokrewnych od wielu lat próbują określić czynniki warunkujące poczucie zadowolenia i szczęścia (por. Czapiński J. 1991, Tatarkiewicz W. 1962, Hotard S.H. 1989, Eysenck J.H. 1974, Emmons R.A. 1986, Kępiński A. 1985 i inni). Wyniki badań nad związkami między stopniem realizacji planów życiowych a poczuciem zadowolenia można uogólnić następująco: porażka w realizacji planów życiowych zazwyczaj powoduje wysoki stopień niezadowolenia, frustracje i inne negatywne emocje; sukces, a więc wysoki poziom realizacji zamierzonych planów życiowych nie zawsze wywołuje pozytywne emocje. Koszty związane z uzyskaniem celu mogą bowiem przewyższać wartość tego celu. Wiele badań przemawia jednak za tezą, że w większości nasze pozytywne emocje, dobre samopoczucie i zadowolenie z życia ma swoje źródło w zaspokojeniu potrzeb, dążeń, spełnienia aspiracji, realizacji planów i celów (por. Mądrzycki T., 1996, s. 207-211).

Jednostka dokonując oceny własnych osiągnięć czyni to przez porównanie (odniesienie) do osiągnięć innych jednostek o podobnym (porównywalnym) statusie społecznym. Poddanych badaniom absolwentów zaliczyć można do szeroko rozumianej kategorii inteligencji, choć zgodzić się można ze stanowiskiem J. Leszkowicz-Baczyńskiego, iż współczesna inteligencja polska nie daje się łatwo zdefiniować ani sklasyfikować: „Z jednej strony wskazać można te (wyznaczniki), które stanowią o jej odrębności – są nimi zwłaszcza poziom wykształcenia, typ aktywności zawodowej, czy określony typ aspiracji. Z drugiej jednak dokonany opis uwidocznia złożony układ takich charakterystyk, które wspólne są większości grup współczesnego społeczeństwa polskiego. (...) nawet tak różnicujący element, jak charakterystyka samoświadomości inteligentów potwierdza tezę o dyskusyjnej odrębności inteligencji od innych zbiorowości – oczywiście w kontekście ich przekonań”. (J. Leszkowicz-Baczyński, 1997, s. 193). Mimo braku jednoznacznych kryteriów pozwalających wyodrębnić kategorię inteligencji, można wszak mówić o pewnym wspólnym dla niej systemie przekonań np. przekonanie o wysokiej wartości edukacji w życiu człowieka (tamże, s. 172).

Prezentowane wyniki badań stanowią fragment większej całości. W artykule przedstawione zostaną dane z II i III etapu tych badań, którym poddani zostali absolwenci Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze (158 osób) na przełomie 1988/1989 roku i na przełomie 1995/1996 roku (81 osób). Głównym problemem badawczym całych badań było poszukiwanie wyznaczników karier zawodowych i życiowych. Kariery zawodowe przedstawione zostały w pracy pt. „Kariery zawodowe absolwentów wyższej uczelni” (Zielińska M., 1997).

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na jeden aspekt biografii – ukazanie rodziców w roli doradców życiowych swoich dzieci i jednocześnie potraktowanie rad życiowych rodziców jako wskaźnika ich doświadczeń i osiągnięć życiowych.

Jako zmienne niezależne przyjęto stopień zadowolenia z różnych sfer życia i pożądaną model osiągnięć życiowych.

Badani respondenci wskazywali ważność poszczególnych dziedzin i ośrodków aktywności w ich życiu i określali stopień zadowolenia z poszczególnych dziedzin. Do pomiaru stopnia zadowolenia zastosowano skalę porządkową. Respondentom postawiono także pytanie otwarte: „Co w/g Pana/i powinien osiągnąć człowiek do 40-tego roku życia, aby mieć poczucie sukcesu życiowego?” Pytanie to miało charakter wskaźnikowy. Tą zmienną nazwano „pożądanym modelem osiągnięć życiowych”. Respondenci w okresie badania (1988/1989) mieli średnio 30-33 lata. Pytanie zostało sformułowane tak, by badani mogąc dokonać oceny swoich dokonań, jednocześnie mieli perspektywę dalszych swoich osiągnięć. W badaniach przeprowadzonych na przełomie 1995/1996 roku ta perspektywa została przesunięta (badani mieli wówczas średnio 37-40 lat) do 45 roku życia. Zaobserwowano istotne zmiany w odpowiedziach na to pytanie. W dalszej części artykułu wskazane zostaną pewne tendencje w tym zakresie.

Analiza treści pozwoliła wyszczególnić cztery typy odpowiedzi. Kryterium stanowiło akcentowanie następujących sfer życia: a) **rodzina** (np. „*najważniejsza w życiu jest rodzina*”, „*człowiek do 40-tego roku życia powinien mieć założoną rodzinę*”, „*najważniejsze to posiadanie zgodnej, szczęśliwej rodziny*”, „*posiadanie własnego domu rodzinnego*”, „*kochające dzieci i rozumiejący mąż*” itp.), b) **praca zawodowa** (np. „*w tym wieku trzeba mieć ustaloną pozycję zawodową*”, „*posiadanie określonych osiągnięć zawodowych*”, „*powinno się wykonywać zawód, który daje satysfakcję*”, „*posiadanie wysokiego stanowiska w zawodzie*”, „*trzeba już być kimś w zawodzie, by dzieci nie wstydzily się własnych rodziców*” itp.), c) **zdobywanie dóbr materialnych** (np. „*najważniejsze to mieć zgromadzone dobra materialne, by myśleć o sprawach rodzinnych i zawodowych*”, „*najważniejsze są pieniądze, one zapewniają wszystko*”, „*człowiek w tym wieku powinien mieć wysokie konto w banku, by mieć poczucie bezpieczeństwa*”, „*mieszkanie, samochód i inne dobra materialne zapewniające komfort*”, itp.), d) **pozostałe** – życie towarzyskie, wysoka pozycja społeczna, zdrowie, samorealizacja, życie duchowe, wiara (np. „*najważniejsze to mieć grono przyjaciół, na których można liczyć w trudnych chwilach*”, „*najważniejsza jest wiara, ona daje człowiekowi spokój wewnętrzny*”, „*najważniejsze jest uznanie społeczne i prestiż*”, „*liczy się przede wszystkim zdrowie*”, „*najważniejsze jest czyste sumienie*” itp.)

Prawie wszyscy respondenci wymieniali wiele (więcej niż jedną) wartości, które powinien osiągnąć człowiek do 40-tego roku życia, by mieć poczucie sukcesu życiowego. Za podstawę typologii i wyróżnionych typów, pełniących

dalej funkcję zmiennej niezależnej, przyjęto fakt, która z tych wartości była wymieniana jako pierwsza lub była szczególnie akcentowana. Nie stwierdzono istotnych różnic między wypowiedziami mężczyzn i kobiet. W niewielkim stopniu kobiety częściej niż mężczyźni eksponują wartości rodzinne jako najbardziej pożądane i tym samym uznają je za wskaźnik sukcesu życiowego.

W ostatnim etapie badań (1995/1996) udział brało 81 respondentów, ale tylko 48 spośród nich brało udział we wszystkich wcześniejszych etapach. W ich przypadku można mówić o pełnym panelu. Pozostałe osoby nie deklarowały wcześniej chęci udziału w badaniach. Dlatego trudno jest dokonywać paralelnych i precyzyjnych porównań. Można jedynie odnotować pewne zmiany w treści porad udzielanych potomstwu. Nie bez znaczenia jest to, iż między jednym badaniem a drugim nastąpiła w Polsce zmiana ustrojowa, wystąpiły nowe warunki społeczno – ekonomiczno- polityczne i zakładać można, iż znalazło to odbicie w treści porad. Pojawiły się nowe elementy w wypowiedziach badanych, które potraktować można jako konsekwencję tych zmian i jednocześnie jako wskaźnik nowych doświadczeń rodziców udzielających porad życiowych. Empirycznej weryfikacji podlegała teza, iż doświadczenia rodziców znajdują odzwiedlenie w radach udzielanych potomstwu. Skoro na przełomie lat 80. i 90. dokonała się znacząca zmiana ustrojowa (systemowa), to zgodnie z przyjętą hipotezą powinno to znaleźć wyraz w poradach rodziców. Pamiętać też należy, iż respondenci w 1996 roku „znaleźli się” w innej fazie cyklu życia, której cechą dominującą jest „dojrzałość do intymności jako i potrzeba, i autoteliczna wartość więzi psychicznej, wspólnoty oraz widzenia swego „ja”, przez pryzmat „my” darzonego miłością i przywiązaniem” (E. Erikson za L. Witkowski, 1987, s. 74). Można tu mówić o „dojrzałej dorosłości”. Zakładając, iż pozostawanie w określonej fazie cyklu życia nakazuje jednostce określone sposoby zachowania, przyjęć można, że i ten fakt spowoduje zmiany w udzielanych potomstwu poradach.

Dokonując analizy treści wypowiedzi stwierdzić można, iż hipoteza potwierdziła się. Pojawiły się nowe wątki, zmieniła się treść porad, szczególnie w zakresie porad dotyczących pracy, zawodu i nauki (np. „należy zdobyć wszechstronne wykształcenie, by dostosowywać się do nowych warunków i by mieć większe możliwości zdobycia dobrze płatnej pracy”, „uczyć się języków”, „zdobyć konkretny zawód”, „zdobyć odpowiednie wykształcenie zgodne z potrzebami gospodarki”, „myśleć rynkowo”, „ukończyć kierunek studiów dający możliwości pracy w różnych sektorach np. prawo, marketing, ekonomia, informatyka”, „pogłębiać wiedzę z różnych dziedzin, bo nie wiadomo, co się może przydać”, „szukać pracy poza sferą budżetową, nie wybierać pedagogiki”, „zdobyć różne umiejętności życiowe np. jazda konna, gra w tenisa, pływanie, gra w golfa, by zdobyć poparcie ludzi wpływowych”, „najlepiej jak najszybciej założyć własny interes”, „szukać pracy w prywatnej firmie” itp.). Odnotowano także istotne zmiany w zakresie porad dotyczących wzoru osobowego (np. „zapomnieć

o idealach, analizować i przewidywać zmiany społeczne i zapotrzebowanie na określonych fachowców”, „być odpornym na polityków, nie kierować się ideologią”, „podejmować ryzyko, nie bać się konsekwencji – raz na wozie, raz pod wozem”, „kierować się wartościami materialnymi, a nie wzniosłymi idealami, bo rzeczywistość jest brutalna”, „nie być romantykiem i nie cierpieć za innych, troszczyć się przede wszystkim o siebie”, „wierzyć we własne siły, nie popadać w kompleksy”, „umieć się sprzedać”, „drogo sprzedawać swoje umiejętności”, „być wytrwałym i myśleć optymistycznie” itp.). Zauważono mniejszą skłonność respondentów do udzielania porad w zakresie kontaktów międzyludzkich. Założyć można (hipotetycznie), iż respondenci uznali konieczność wzięcia odpowiedzialności za własne losy za wyzwanie nowoczesności, a przypisywanie winy za swoje błędy innym ludziom za element innej epoki. W wielu wypowiedziach widoczna jest maksyma: należy wziąć sprawy w swoje ręce i kierować świadomie własnym życiem, nie oglądając się na innych.

Uznano, iż dosłowne cytaty wypowiedzi respondentów zastąpić mogą komentarz i same w sobie są egzemplifikacją tezy o wpływie doświadczeń życiowych rodziców na treść udzielanych porad.

Jednym z przyjętych założeń poddanych analizie empirycznej była teza, iż pożądaną poziom osiągnięć życiowych wpływa na treść porad udzielanych potomstwu. Przyjęto też założenie, iż zadowolenie z różnych sfer życia wpływa na treść udzielanych porad.

Badani respondenci w momencie badania pełnili role współmałżonka, rodzica, pracownika, kolegi, itd. Role rodzica i wychowawcy własnych dzieci należą do ról nowych podejmowanych w okresie wczesnej dorosłości. Założenie własnej rodziny wiąże się nie tylko z koniecznością zapewnienia jej określonych warunków materialnych, ale i z koniecznością przekazania własnemu potomstwu wzorów postępowania, stylu życia, sposobów radzenia sobie z rzeczywistością, a więc czuwanie nad przebiegiem socjalizacji. Jak pisze T. Rostowska:

„(...) do grupy elementów składających się na przedmiot transmisji między-pokoleniowej w rodzinie należy zaliczyć przede wszystkim: światopogląd, system wartości i norm, system celów i aspiracji, różne kategorie ról społecznych, a wreszcie ramowy model uspołecznienia oraz osobowość” (T. Rostowska, 1995, s. 33).

Sukcesy i powodzenie dzieci często są wyznacznikami sukcesów rodziców. Znajduje to wyraz w takich wypowiedziach rodziców jak np. „moim największym osiągnięciem było wykształcenie dzieci”, „mój najszczęśliwszy dzień to ślub mojej córki” itp. Rodzice przyznają sobie prawo do kształtowania drogi życiowej swojego potomstwa, nakazując mu postępować zgodnie ze swoimi radami. Zależy to oczywiście od wieku dziecka. Te rady mogą ewoluować od „negatywnego przymusu” po „pozytywne nakłonienie”.

Uznano za pożyteczne poznawczo ustalenie, jakich porad życiowych udzieliliby badani absolwenci swojemu potomstwu, by żyło mu się lepiej niż im i jakich przestróg udzieliliby, żeby dzieci uniknęły potknięć, które im się przydarzyły. Sprawdzeniu poddano przypuszczenie, iż rodzaj udzielonej porady zależy od stopnia zadowolenia z różnych dziedzin życia. Przypuszczać można, iż ludzie zadowoleni ze swojego życia rodzinnego, pracy zawodowej, życia towarzyskiego i realizacji własnych zainteresowań udzielają swoim dzieciom innych w charakterze i w treści porad niż ludzie niezadowoleni, mający poczucie porażki, a przynajmniej poczucie braku sukcesu. Innym założeniem przyjętym w badaniu tego problemu było przypuszczenie o wpływie pożądanego modelu osiągnięć życiowych na charakter i treść udzielanych porad. Uznano, iż przekonanie o tym, co powinien osiągnąć człowiek do 40-tego (45-tego) roku życia może mieć istotne znaczenie. Ukazanie tego związku może być swoistym obrazem dążeń nie tylko poszczególnych jednostek, ale także obrazem doznań, przeżyć i oczekiwań całego pokolenia, którego część stanowią wszak badani absolwenci.

Typologia udzielanych porad

Analiza treści wypowiedzi pozwoliła na wyodrębnienie wśród wszystkich porad, jakich udzieliliby respondenci swoim dzieciom trzech typów z uwagi na przedmiot porady: 1) dotyczyły wzoru osobowego, 2) dotyczyły pracy i zawodu, 3) dotyczyły kontaktów międzyludzkich. Ze względu na charakter porad dokonano podziału na rady i przestrógi. W ten sposób uzyskano sześć typów odpowiedzi:

X1 – rady dotyczące wzoru osobowego np. „*być uczciwym, prawdomównym i szlachetnym*”, „*wybrać sobie cel w życiu i konsekwentnie go realizować*”, „*przede wszystkim być dobrym*”, „*postępować zgodnie ze swoim sumieniem*”, „*być realistą i optymistą*”, „*w życiu trzeba mądrze wybierać, trzeba wiedzieć, do czego się dąży i co się chce osiągnąć*”, „*być optymistą i mieć pogodny stosunek do świata*”, „*korzystać z każdej nadarzającej się okazji do zmiany swego losu*”, „*trzeba być przebojowym i nie bać się ryzyka*”, „*przede wszystkim trzeba wierzyć we własne możliwości i siły*”, „*wierzyć w Boga i mieć jasno określony system wartości*”, „*tolerancja i jeszcze raz tolerancja wobec wszystkich i wobec wszystkiego*”, itp.

X2 – przestrógi dotyczące wzoru osobowego – „*nigdy nie rezygnować ze swoich marzeń*”, „*nie zadawałać się drobnymi osiągnięciami, lecz dążyć do realizacji wielkich celów*”, „*nie angażować się w politykę*”, „*zrezygnować z ideałów*”, „*nigdy nie odkrywać swoich zamiarów do końca*”, „*nie podejmować żadnych decyzji pochopnie*”, „*być zawsze ostrożnym i sceptycznym*”, „*nie ulegać magii hasel i sloganów*”, itp.

Y1 – rady dotyczące nauki, pracy, zawodu – np.: „zdobyć atrakcyjny zawód”, „wybrać taki zawód, który satysfakcjonowałby nie tylko emocjonalnie, ale i materialnie”, „zdobyć wykształcenie, uczyć się języków obcych, założyć własną firmę, być niezależnym”, „wybrać taką pracę, która da się lubić”, „świadomie dokonać wyboru zawodu”, „dobrze zastanowić się nad wyborem zawodu, nie kierować się emocjami, racjonalnie podejść do sprawy (wybrać zawód, który zapewni życie na wysokim poziomie materialnym, a nie egzystencję od 1-go do 1-go”, „uczyć się najdłużej jak się da, by mieć różne możliwości wyboru zawodu”, „sumiennie i uczciwie pracować”, „podwyższać ciągle swoje kwalifikacje zawodowe, dążyć do awansu i sukcesu w zawodzie”, „szukać atrakcyjnego zawodu”, „trzeba zdobyć liczący się zawód, uczyć się języków obcych, opanować jak najwięcej dziedzin wiedzy”, itp.

Y2 – przestrogi dotyczące nauki, pracy i zawodu np.: „nie uczyć się zbyt długo, bo to i tak nic nie daje, zdobyć szybko zawód, najlepiej taki, by nie mieć przełożonych”, „nie podejmować studiów pedagogicznych”, „jak najdalej trzymać się od zawodu nauczyciela”, „ograniczyć czas nauki, wierzyć tylko we własne siły i we własny instykt”, „w pracy nigdy się nie wysilać, bo tego i tak nikt nie dostrzeże”, „w pracy robić tylko to, co konieczne, być szarym pracownikiem, nie wychylać się, bo tylko rodzina się liczy” itp.

Z1 – rady dotyczące kontaktów międzyludzkich np.: „żyć w zgodzie z ludźmi”, „zawsze być sympatycznym i pogodnym wobec innych ludzi”, „mieć przyjaciół na których można liczyć”, „mieć oparcie w rodzinie”, „wierzyć w to, że ludzie są dobrzy”, „trzeba być pogodnego usposobienia i pozytywnie nastawionym do ludzi”, „w kontaktach z ludźmi być bezpośrednim, nie wynosić się ponad innych, ale też być bezkompromisowym”, „wybaczać ludziom ich grzechy” itp.

Z2 – przestrogi dotyczące kontaktów międzyludzkich – np.: „nie ufać ludziom”, „nie wchodzić w układy z ludźmi, którzy nie patrzą prosto w oczy”, „liczyć tylko na siebie, nie oczekiwać pomocy ze strony innych”, „postępować tak, by nigdy nikomu nic nie zawdzięczać”, „wyststrzegać się ludzi zarozumiałych i głupich”, „zawsze sceptycznie traktować ludzi, którzy ofiarowują swoją pomoc”, „wierzyć tylko niektórym ludziom”, „mieć świadomość, że są ludzie dobrzy i źli i nie dać sobą manipulować”, „być wiernym swoim ideałom, nie słuchać innych ludzi”, itp.

Wśród cytowanych przykładów odpowiedzi zauważyć można rady i przestrogi o różnym stopniu ogólności. Zdarzały się bardzo konkretne i szczegółowe np. „przede wszystkim zadbać o własne mieszkanie”. Zdecydowana większość to ogólne rady i bardziej konkretne przestrogi. Często widoczny jest wpływ własnych doświadczeń (np. „nigdy nie wybrać zawodu nauczyciela”).

Liczba porad udzielanych przez badanych absolwentów jest większa niż liczba osób. Wszyscy absolwenci (158 osób) udzielili ogółem 183 porady. Stosunek ten prezentuje tabela 1.

Zestawienie liczbowe osób i porad przez nich udzielanych

Stopień zadowolenia	Dziedziny aktywności			
	życie rodzinne	praca zawodowa	życie towarzyskie	realizacja własnych zainteresowań
bardzo zadowoleni	88 (102)	24 (29)	25 (29)	16 (20)
raczej zadowoleni	55 (64)	115 (134)	116 (128)	83 (98)
niezadowoleni	15 (17)	19 (20)	17 (26)	59 (65)

W nawiasach podano liczbę udzielanych porad

Z prezentowanego zestawienia (tabela 1) wynika, iż osoby zadowolone i osoby umiarkowanie zadowolone z różnych dziedzin aktywności są bardziej skłonne do udzielania porad swojemu potomstwu niż osoby niezadowolone. Wskazują na to różnice między liczbą osób o określonym stopniu zadowolenia a liczbą porad przez nich udzielanych.

Rady i przestrogi udzielane potomstwu a zadowolenie z różnych dziedzin życia

Analiza treści odpowiedzi nasunęła przypuszczenie, iż udzielanie rad i przestróg zależne może być od stopnia zadowolenia z różnych dziedzin życia. Wyniki empiryczne w tym zakresie prezentuje tabela 2.

Liczba porad jest większa od liczby respondentów, ponieważ niektórzy udzielali kilku porad życiowych. Obliczeń procentowych dokonywano w stosunku do ogólnej liczby osób w obrębie danej kategorii i dlatego w każdym wierszu przekroczona jest wartość 100%.

Dane w tabeli wskazują, iż badani absolwenci najchętniej udzielają rad dotyczących wzoru osobowego (46,8%), rad dotyczących nauki, zawodu i pracy (25,9%) oraz przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich (1,8%). Tak więc najczęściej pojawiający się model w zakresie udzielanych porad życiowych to wpajanie dzieciom przekonania, by były uczciwe, umiały precyzować cel i konsekwentnie dążyły do jego realizacji, by były przedsiębiorcze i przebojowe, bezkompromisowe i by w życiu kierowały się zasadami, jednocześnie powinny być realistami i optymistami. Powinny też poszukiwać takiej pracy, która przynosiłaby nie tylko satysfakcję emocjonalną, ale i materialną (zwraca uwagę duży stopień ogólności udzielanych w tym zakresie rad). Badani absolwenci dostrzegają konieczność nauki, nauki języków obcych w szczególności. Warto zwrócić uwagę na fakt udzielania wyraźnych przestróg

Tabela 2

Rady i przestrogi udzielane potomstwu a zadowolenie z różnych dziedzin życia

Stopień zadowolenia	Rady i przestrogi						N
	X1	X2	Y1	Y2	Z1	Z2	
życie rodzinne							
bardzo zadowoleni	41 (46,6%)	9 (10,2%)	24 (31,8%)	4 (4,5%)	9 (10,2%)	15 (17,05%)	88
raczej zadowoleni	26 (47,3%)	6	14 (25,5%)	6	3	9 (21,9%)	55
niezadowoleni	7	1	3	1	4	1	15
praca zawodowa							
bardzo zadowoleni	14 (58,3%)	3	7	1	3	1	24
raczej zadowoleni	54 (47,0%)	10 (8,7%)	30 (26,1%)	6	11 (9,6%)	23 (20,0%)	115
niezadowoleni	6	3	4	4	2	1	19
życie towarzyskie							
bardzo zadowoleni	12 (48,0%)	4	8	1	–	4	25
raczej zadowoleni	51 (44,0%)	9 (6,0%)	27 (23,3%)	8	15 (12,9%)	18 (15,0%)	116
niezadowoleni	11 (64,7%)	3	6	2	1	3	17
realizacja własnych zainteresowań							
bardzo zadowoleni	7	3	4	1	2	3	16
raczej zadowoleni	36 (43,4%)	6	24 (28,9%)	5	9	18 (21,7%)	83
niezadowoleni	31 (52,5%)	7	13 (22,0%)	5	5	4	59
Razem	74 (46,8%)	16 (10,1%)	41 (25,9%)	11 (7,0)	16 (10,1%)	25 (15,8%)	158

Nie dokonywano obliczeń procentowych przy liczbach mniejszych niż 9.

odnośnie kontaktów międzyludzkich. Trudno orzec, czy jest to wynikiem doświadczeń własnych, czy wynikiem przekonania, iż inni ludzie stanowią raczej zagrożenie niż oparcie.

Analiza wyników prezentowanych w tabeli 2 zdaje się potwierdzać przypuszczenie o wpływie stopnia zadowolenia z różnych dziedzin aktywności na treść i charakter porad życiowych, choć nie stwierdza się znaczących prawidłowości.

Zauważyć można, iż stopień zadowolenia z życia rodzinnego nie różnicuje w stopniu znaczącym porad udzielanych potomstwu. Nieco chętniej udzielają przestróg dotyczących wzoru osobowego osoby bardzo i umiarkowanie zadowolone z tej sfery życia. Wraz ze wzrostem stopnia zadowolenia z życia rodzinnego rośnie liczba rad dotyczących nauki, zawodu i pracy. W zakresie porad dotyczących kontaktów międzyludzkich zauważa się, iż zdecydowanie więcej takich rad udzielają osoby niezadowolone ze swojego życia rodzinnego, a jednocześnie najbardziej skłonni do udzielania przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich są osoby umiarkowanie zadowolone ze swojego życia rodzinnego.

Wraz ze wzrostem zadowolenia z pracy zawodowej rośnie liczba porad dotyczących wzoru osobowego i pracy zawodowej. Zwraca uwagę stosunkowo wysoki odsetek przestróg dotyczących nauki, zawodu i pracy udzielanych przez osoby niezadowolone ze swojej pracy. Ten wynik potwierdza wcześniejsze przypuszczenia. Zwraca też uwagę fakt, iż osoby bardzo zadowolone ze swojej pracy stosunkowo niechętnie udzielają przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich, a osoby umiarkowanie zadowolone ze swojej pracy udzielają już takich przestróg znacznie więcej.

Zadowolenie z życia towarzyskiego w sposób bardziej zróżnicowany wpływa na treść i charakter porad udzielanych potomstwu. Nie stwierdza się czytelnych zależności w tym zakresie. Zauważyć jedynie można, iż osoby raczej zadowolone ze swojego życia towarzyskiego udzielają mniej rad dotyczących wzoru osobowego i pracy zawodowej niż pozostali, więcej zaś udzielają rad dotyczących kontaktów międzyludzkich (przy jednoczesnej dużej liczbie udzielanych przestróg). Prawdopodobnie udane życie towarzyskie wpływa na mniej surową ocenę innych ludzi.

Wraz ze wzrostem zadowolenia z realizacji własnych zainteresowań zdecydowanie maleje liczba rad dotyczących wzoru osobowego i rośnie liczba rad dotyczących kontaktów międzyludzkich. Jednocześnie zwraca uwagę fakt występowania najwyższego odsetka przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich wśród osób bardzo zadowolonych i umiarkowanie zadowolonych z realizacji własnych zainteresowań. Sądzić można, iż w realizacji własnych zainteresowań inni ludzie stanowili raczej zagrożenie i dlatego formułowane są ostrzeżenia, by im zanadto nie ufać.

Osoby zadowolone z życia rodzinnego, życia towarzyskiego i realizacji własnych zainteresowań są mniej skłonne do udzielania swojemu potomstwu

rad dotyczących wzoru osobowego w przeciwieństwie do osób zadowolonych z pracy zawodowej, które takich rad udzielają chętnie. Najmniejsze zróżnicowanie występuje w zakresie rad dotyczących nauki, zawodu i pracy. Przestrogi dotyczących kontaktów międzyludzkich udzielają częściej osoby zadowolone z poszczególnych sfer aktywności niż osoby niezadowolone.

Przypuszczać można, iż osoby niezadowolone ze swoich osiągnięć w podanych analizie dziedzinach życia częściej przypisują sobie winę za taki stan rzeczy, w mniejszym stopniu szukając przyczyn swoich niepowodzeń w działaniach innych ludzi; być może nawet w trudnych dla nich chwilach inni ludzie byli dla nich oparciem. Ludzie zadowoleni z osiągnięć w różnych dziedzinach swojego życia być może odczuwają większe zagrożenie ze strony innych ludzi i taką wiedzę chcą przekazać swojemu potomstwu. Możliwe do przyjęcia wydaje się inne wyjaśnienie tej prawidłowości: udzielanie przestrogi dotyczących kontaktów międzyludzkich przez osoby deklarujące zadowolenie z różnych sfer aktywności podyktowane jest ich doświadczeniami życiowymi. Sami kierowali się ograniczonym zaufaniem do innych ludzi i uznają to za jedną z przyczyn swoich sukcesów. Taka interpretacja nie wyklucza innego sposobu wyjaśnienia prezentowanego materiału empirycznego.

Pożądaný model osiągnięć życiowych a rady i przestrogi udzielane potomstwu

Przekonanie o tym, co powinien osiągnąć człowiek do 40-tego (45-tego) roku życia stanowi wypadkową dotychczasowych jego osiągnięć, doświadczeń, osobistych planów i zamierzeń oraz funkcjonujących w tym zakresie w danym społeczeństwie standardów i wzorów kulturowych. Człowiek dokonując bilansu swoich osiągnięć porównuje je z osiągnięciami swoich rówieśników, rodziców i innych ludzi. Jednocześnie ocenia swoje szanse na realizację celów życiowych precyzowanych wcześniej.

Uznano za zasadne zweryfikowanie przypuszczenia o związku pożądanego modelu osiągnięć życiowych z rodzajem i treścią porad udzielanych własnemu potomstwu. Przypuszczać można, iż osoby preferujące pracę zawodową, winny udzielać rad dotyczących właśnie tej dziedziny aktywności, osoby uznające rodzinę za najważniejszą dziedzinę życia powinny udzielać swojemu potomstwu rad pozwalających osiągnąć zadowolenie w tej dziedzinie, zaś osoby uznające prymat dóbr materialnych powinny artykułować rady zapewniające ich zdobycie.

Wyniki badań empirycznych w tym zakresie prezentuje tabela 3.

Prezentowane wyniki badań wskazują, iż preferowany przez badanych absolwentów model osiągnięć życiowych wpływa na charakter i treść porad udzielanych potomstwu, choć nie wydają się potwierdzać szczegółowych ustaleń w tym zakresie.

Pożądaný model osiągnięć życiowych a porady udzielane potomstwu

Pożądaný model osiągnięć życiowych	Rady i przestrogi						N
	X1	X2	Y1	Y2	Z1	Z2	
rodzina i wartości rodzinne	28 (43,8%)	9	16 (25,0%)	5	8	11 (17,2%)	64
praca i sukcesy zawodowe	21 (42,0%)	2	10 (20,0%)	1	5	9	50
dobra materialne	10 (40,0%)	5	8	4	1	3	25
pozostałe	15 (78,9%)	–	7	1	2	2	19
Razem	74	16	41	11	16	25	158

N – liczba osób prezentujących odpowiedni model osiągnięć życiowych,

X1, X2, Y1, Y2, Z1, Z2 – typy porad udzielanych potomstwu (zgodnie z przyjętą wcześniej typologią)

Stosunkowo najwięcej rad dotyczących wzoru osobowego udzielają osoby uznające zdobycie wysokiej pozycji społecznej, towarzyskiej, ciągle samokształcenie, życie duchowe itp. za wskaźniki sukcesu życiowego. Jednocześnie nie odnotowano ani jednej przestrogi dotyczącej wzoru osobowego w tej kategorii osób. Najbardziej skłonni do udzielania przestróg dotyczących wzoru osobowego są osoby uznające prymat dóbr materialnych w pożądanym modelu osiągnięć życiowych. Odwołując się do stwierdzonej w badaniach zależności między statusem materialnym a pożądanym poziomem osiągnięć życiowych, można przypuszczać, iż te osoby, które uznają dobra materialne za wyznacznik i wskaźnik sukcesu życiowego i jednocześnie nie osiągnęły zadawalającego je statusu materialnego, upatrują przyczyn rozbieżności między osiągniętym a pożądanym modelem życia, w podejmowaniu pochopnych decyzji, rezygnacji ze swoich planów itp. Dlatego też swojemu potomstwu udzielaliby takich przestróg dotyczących wzoru osobowego, które pozwoliłyby uniknąć błędów, które sami popełnili.

Analiza wyników empirycznych wskazuje, iż najbardziej skłonni do udzielania rad dotyczących pracy zawodowej są osoby uznające zdobycie wysokiej pozycji społecznej, towarzyskiej itp. i osoby uznające za ważny składnik osiągnięcia sukcesu życiowego zgromadzenie dóbr materialnych. Zauważa się jednocześnie największy odsetek przestróg dotyczących tej dziedziny życia wśród osób uznających „pozostałe” dobra za istotne. I znów dokonując próby interpretacji tych wyników, należy odwołać się do wcześniejszych ustaleń i do wypowiedzi samych respondentów. Osoby, które uznają zgromadzenie dóbr materialnych za wskaźnik sukcesu życiowego, a jednocześnie nie osiągnęły

wysokiego statusu materialnego, to często osoby najbardziej „zaradne” życiowo, które bez pomocy innych osób (np. członków rodziny pochodzenia) budują swój byt. Praca zawodowa jest dla nich środkiem do osiągnięcia celu (gromadzenia dóbr materialnych); dlatego też prawdopodobnie ci respondenci skłonni są do udzielania rad dotyczących pracy zawodowej i jednocześnie skłonni są do udzielania stosunkowo dużej liczby przestróg dotyczących tej dziedziny życia.

Respondenci uznający pracę zawodową i sukcesy zawodowe za wyznaczniki sukcesu życiowego wykazują największą skłonność do udzielania przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich (18,0%), przy czym są dość skłonni do udzielania rad w tym zakresie (mniej więcej w takim samym stopniu, co ludzie uznający życie rodzinne za pierwszorzędny wyznacznik sukcesu życiowego). Zwraca uwagę relatywnie wysoki odsetek (w stosunku do osób uznających inne modele osiągnięć życiowych) przestróg udzielanych przez osoby uznające zdobywanie dóbr materialnych za priorytetowe i wskazujące człowieka sukcesu. Jak już wspomniano wcześniej są to na ogół osoby samodzielnie dbające o swój byt materialny i być może to wpływa na nieco odmienne postrzeganie rzeczywistości i dostrzeganie zagrożeń tam, gdzie inni ich nie dostrzegają.

W wyniku powyższych ustaleń uznać można, iż porady udzielane potomstwu są obrazem własnych przeżyć, doświadczeń, sukcesów, niepowodzeń, tego, co badanym respondentom się przydarzyło w ich biografii i tego, czego udało się im uniknąć być może wskutek zastosowania się do rad swoich rodziców, albo na skutek własnej umiejętności przewidywania skutków zdarzeń.

Udzielając porad (zarówno rad jak i przestróg) respondenci wyrażali często przekonanie, iż tych rad ich dzieci nie posłuchają, bo „każdy uczy się przede wszystkim na swoich błędach”. Prawdopodobnie i taka opinia jest rezultatem własnych doświadczeń. Zwraca uwagę duża ogólnikowość rad, szczególnie dotyczących pracy i zawodu i duża liczba udzielanych przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich.

Ustalenia i dyskusja

W artykule przyjęto założenie o wpływie doświadczeń życiowych rodziców na treść porad udzielanych potomstwu. Wydaje się, iż wskaźnikowa funkcja takiego związku została ustalona. Empiryczne wyniki prezentowanych badań można ująć następująco:

1. Własne doświadczenia życiowe rodziców znajdują odzwierciedlenie w treści i charakterze porad udzielanych potomstwu.
2. Wraz ze wzrostem przekonania o osiągnięciu sukcesu życiowego wzrasta liczba porad życiowych, w szczególności rad dotyczących pracy, zawodu

i nauki i przestróg dotyczących kontaktów międzyludzkich. Uznano, iż zależność taka jest wynikiem własnych doświadczeń respondentów, którzy być może dzięki ograniczonemu zaufaniu do innych ludzi osiągnęli sukces i zadowolenie, a jednocześnie mają świadomość, że inni ludzie stanowią raczej zagrożenie niż pomoc w zdobywaniu tych sukcesów.

3. Badania empiryczne potwierdziły istnienie związku między pożądanym modelem osiągnięć życiowych a charakterem i treścią porad udzielanych potomstwu, lecz nie potwierdziły szczegółowych przypuszczeń. Prawdopodobnie fakt pozostawiania badanych absolwentów w fazie wczesnej dorosłości (na przełomie lat 80. i 90.) wpływał na strukturę przekonań i stanowi „klucz” do wyjaśniania prawidłowości w tym zakresie.

4. W wyniku badań empirycznych ustalono, iż wydarzenia w skali makrospołecznej (radykałna zmiana systemowa), które jednocześnie były wydarzeniami w jednostkowych biografiach absolwentów i stały się kolejnym doświadczeniem na ich drodze życiowej, wpływają na charakter i treść porad udzielanych potomstwu i tym samym stanowią weryfikację tezy o istnieniu związku między badanymi zmiennymi.

Powyższe ustalenia mają charakter twierdzeń lokalizacyjnych i trudno w oparciu o prezentowane badania empiryczne o większe generalizacje. Wydaje się jednak, iż podstawowy cel, mianowicie egzemplifikacja tezy o zależności rad udzielanych potomstwu od doświadczeń rodziców, został spełniony. Założenia teoretyczne i prezentowane wyniki badań empirycznych jednoznacznie wskazują, iż treść i charakter porad udzielanych potomstwu jest wynikiem własnych doświadczeń i niespełnionych (lub spełnionych) nadziei na realizację własnych zamierzeń i w tym kontekście rady udzielane potomstwu są wskaźnikami osiągnięć i doświadczeń życiowych rodziców.

LITERATURA

- Czapiński J., „Szczęście – złudzenie czy konieczność” [w:] „Złudzenia, które pozwalają żyć”, [red.] M. Kofta, T. Szustrowa, Warszawa.
- Di Maggio P., Powell W. (1991), „Introduction”, P. Di Maggio, W. Powell [ed.] „The Institutionalism”, Chicago, za: W. Pawlak, „Instytucje i zmiana instytucjonalna w teorii D. Northa”, *Studia Socjologiczne* 1993, nr 1.
- Firkowska-Mankiewicz A. (1997) „Czym jest sukces życiowy dla współczesnego Polaka? Kontekst socjodemograficzny i psychospołeczny”, [w:] „Elementy nowego ładu”, [red.] H. Domański, A. Rychard, Warszawa.
- Gańczarczyk A. (1994), „Orientacje życiowe młodzieży w warunkach transformacji ustrojowej”, Katowice.
- Gołdyka L. (1994), „Rodzinny i rówieśniczy układ odniesienia”, Zielona Góra.
- Hajduk E. (1996), „Wzory przebiegu życia”, Zielona Góra.
- Hajduk E., Orzełek-Bujak R. (1993), „Orientacje aksjologiczne uczniów [w:] „Postawy młodzieży szkolnej terenów przygranicznych w okresie transformacji ustrojowej” [red.] E. Hajduk, E. Narkiewicz-Niedbalec, R. Orzełek-Bujak, Zielona Góra.

- Hoerning E.M. (1990) „Rola wydarzeń życiowych: doświadczenia i rewitalizacja w perspektywie biograficznej”, [w:] „Metoda biograficzna w socjologii”, [red.] J. Włodarek, M. Ziółkowski, PWN.
- Kłoskowska A. (1962), „Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny”, [w:] „Studia Socjologiczne” 1962, nr 2.
- Kohli M. (1985) „Die Institutionalisierung des Lebenslaufs. Historische Befunde und theoretische Argumente”, [w:] „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie”.
- Kohli M. (1991) „Lebenslauftheoretische Ansätze in der Sozialisationsforschung” [w:] „Neues Handbuch der Sozialisationsforschung, Volig neubearbeitete Auflage”, Beltz Verlag – Weinheim und Basel.
- Leszkowicz-Baczyński J., (1997), „Inteligencja na rozdrożu. Młodzi specjaliści na progu zmiany ustrojowej”, Zielona Góra.
- Mądrzycki T. (1996), „Osobowość jako system tworzący i realizujący plany”, Gdańsk.
- Manterys A. (1997) „Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych”, PWN.
- Pietrasiński Z. (1977) „Kierowanie własnym rozwojem”, Warszawa.
- Pietrasiński Z. (1990) „Rozwój człowieka dorosłego”, Warszawa.
- Rostkowska T. (1995) „Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości”, Łódź.
- Szmatka J. (1989), „Małe struktury społeczne”, PWN.
- Szmatka J. (1979), „Elementy mikrosocjologii”, Kraków 1979.
- Tillmann K.J. (1996), „Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie”, PWN.
- Tyszka Z., Wachowiak A. (1997), „Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny”, Poznań.
- Witkowski L. (1987), „Młodość i tożsamość w cyklu życia. Zarys koncepcji E. Eriksona”, [w:] „Teoretyczno metodologiczne problemy badań nad młodzieżą” [red.] J. Głuszyński, Poznań.
- Worach-Kardas H. (1983), „Wiek a pełnienie ról społecznych”, Warszawa.
- Worach-Kardas H. (1988) „Fazy życia zawodowego i rodzinnego”, Warszawa–Łódź.
- Zaborowski Z. (1997), „Problemy psychologii życia”, Warszawa.
- Zielińska M. (1997), „Kariery zawodowe absolwentów wyższej uczelni”, Zielona Góra.